

DAMIAN CIEŚLIK
Uniwersytet Opolski

Nienaruszalność życia ludzkiego w nauczaniu Benedykta XVI

1. Podstawy teologiczno-antropologiczne świętości życia – 2. Współczesne zagrożenia życia ludzkiego – 3. Wezwanie do obrony życia

Kościół od początku swego istnienia stoi na straży życia ludzkiego. Świadczą o tym już pisma Ojców Kościoła, a także wypowiedzi papieży, którzy na przestrzeni dziejów mocą swojego autorytetu upominali się o prawo do życia każdej istoty ludzkiej. Rozwój nauk biomedycznych XX w., konflikty wojenne i pojawiające się wraz z nimi dylematy natury etycznej sprawiły, że coraz liczniejsze stały się wystąpienia papieży, w których przypominali oni o osobowej godności człowieka.

Niewątpliwie ogromne zasługi na tym polu ma papież Pius XII, który okazywał szczególne zainteresowanie postępowaniem medycyny i skutkami, jakie niesie ta dziedzina dla człowieka. Świadczą o tym chociażby liczne wystąpienia do przedstawicieli różnych zawodów medycznych podczas szeregu kongresów odbywających się w Rzymie. Na kwestie bioetyczne nie pozostawali również obojętni jego następcy. Szerokim echem odbiła się encyklika Pawła VI *Humane vitae* z 1968 r., dotycząca zasad moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego. Długi pontyfikat Jana Pawła II obfitował nie tylko w liczne spotkania z przedstawicielami świata nauki, ale także z chorymi, duszpasterzami i politykami, podczas których papież upominał się o nienaruszalność życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci. Dla podjęcia konkretnych inicjatyw związanych z promocją życia ludzkiego Jan Paweł II ustanowił w 1994 r. Papieską Akademię Życia. Na uwagę zasługuje również jego encyklika *Evangelium vitae* z 1995 r., stanowiąca obszerną wykładnię nauki Kościoła katolickiego dotyczącą aktualnych kwestii bioetycznych.

Jego następca, Benedykt XVI, kontynuował działania mające na celu przypomnienie ludziom o nienaruszalności prawa do życia. Czynił to również przed objęciem Stolicy Piotrowej, pełniąc funkcję prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Przed-

miotem analizy niniejszego artykułu są teksty Benedykta XVI, w których porusza on problemy natury bioetycznej. Na jego wypowiedzi składa się kilka charakterystycznych elementów. Pierwszy z nich to przypomnienie podstaw teologiczno-antropologicznych idei świętości życia. Następnie Benedykt XVI odnosił się do nowych zagrożeń wynikających z postępu cywilizacyjnego, wskazując jednocześnie na zgubne skutki, jakie niesie ze sobą nieodpowiedzialne korzystanie z wolności. Papież podpowiada również, co należałoby zmienić, by uczynić świat bardziej przyjazny człowiekowi, zwłaszcza temu najbardziej bezbronnemu.

1. Podstawy teologiczno-antropologiczne świętości życia

Benedykt XVI snując refleksje na temat nienaruszalności życia ludzkiego, podkreśla w pierwszej kolejności wyjątkowe miejsce, jakie zajmuje człowiek w dziele stworzenia. Powołuje się przy tym na źródła biblijne. Wygłaszając jeszcze jako kardynał, konferencję podczas jednej z sesji prac Konsystorza, stwierdził, iż współczesna debata antropologiczna domaga się wyjścia od biblijnej wizji człowieka, która została przedstawiona w Księdze Rodzaju w opisach stworzenia. J. Ratzinger zwraca uwagę na to, iż człowiek z racji tego, że został stworzony na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1,26), jest „święty”. Ta świętość jest gwarantem tego, że znajduje się on pod szczególną Bożą opieką (zob. Rdz 9,6). Pochodzenie całego rodzaju ludzkiego od tych samych prarodziców (por. Rdz 3,20) stanowi z kolei potwierdzenie równości w posiadaniu podstawowych praw przez wszystkich ludzi. To biblijne przesłanie o ludzkiej godności Kościół ma obowiązek wpajać w systemy społeczno-polityczne oraz w kulturę poszczególnych narodów¹.

Benedykt XVI zwraca także uwagę na zasadniczą różnicę pomiędzy stworzeniem człowieka a powołaniem do istnienia innych istot żywych. Człowiek od samego początku przewyższa wszystkie pozostałe formy życia. Obydwa opisy stworzenia przedstawiają człowieka jako stworzenie Boże. Nie można go zatem zaklasyfikować w prosty sposób do twórców przyrody, gdyż nie dokonuje się w nim prosta reprodukcja. Każdy człowiek jest kimś jedynym i неповtarzalnym. Tylko on jest w stanie kierować myśl ku Bogu². Mimo to często możemy spotkać się dziś z redukcjonistyczną wizją człowieka, odartego z jego wymiaru duchowego.

¹ J. RATZINGER, *Problem zagrożeń życia ludzkiego*, OsRomPol 12 (1995), nr 7, s. 4; TENZE, *Zagrożenia życia ludzkiego*, ComP 13 (1993), nr 3, s. 3.

² TENZE, *Człowiek – reprodukcja czy stworzenie? Teologiczne pytania dotyczące początków życia ludzkiego*, „Ethos” 1 (1988), nr 4, s. 141.

Okazją do przypomnienia innych fragmentów orędzia biblijnego mówiących o konieczności poszanowania życia ludzkiego było ogłoszenie encykliki *Evangelium vitae*. Ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary prezentując jej treść, wskazał (za Janem Pawłem II) na ścisły związek, jaki istnieje pomiędzy Przymierzem Synajskim a Nowym Testamentem. Przykazanie „nie zabijaj” – aktualne w czasach Jezusa – stanowi także kluczowy element zawarcia przymierza z Noem (por. Rdz 8,21-22). Płyne z tego wniosek, iż zakaz zabijania obowiązuje zawsze, niezależnie od okresu historycznego i kręgu kulturowego. Świadomość konieczności poszanowania życia ludzkiego, obecna we wszystkich społecznościach, stanowi „pewien fundamentalny element poznania Boga”³. Powstające nowe życie stanowi również przedmiot podziwu i radości. Papież wskazuje dla przykładu na powołanie proroka Jeremiasza (por. Jr 1,5), czy spotkanie Matki Jezusa z Elżbietą (por. Łk 1,41)⁴.

Człowiek stanowi niezgłębną tajemnicę. Dawali o tym świadectwo już Ojcowie Kościoła. Św. Cyryl Jerozolimski w IV w. w słowach kierowanych do katechumenów wyrażał podziw wobec dzieła stworzenia. Bóg jest tym, który daje początek wszelkiemu stworzeniu i wszystkim procesom towarzyszącym człowiekowi w okresie jego życia⁵. Szacunek wobec życia to cecha, która odróżniała pierwszych chrześcijan od pogan⁶.

Zbawienie dotyczy całego człowieka – zarówno w wymiarze cielesnym, jak i duchowym. To powinno napełniać chrześcijan radością⁷. Dlatego też Benedykt XVI w swoich pismach powstałych jeszcze przed jego wyborem na Stolicę Piotrową szczególną uwagę poświęcił zagadnieniu duszy. Stwierdza on wręcz, że wyjątkowość człowieka tkwi w jego duchowości⁸. Uzasadnia to stwierdzając:

Tym, czego w rzeczywistości w odróżnieniu od człowieka, nie posiadają zwierzęta, jest nie umysł, lecz tradycja, rozumiana jako zdolność przekazywania wyników pracy umysłu, zachowywania tego w następnych pokoleniach, powiększania i ubogacania⁹.

³ TENZE, *Nienaruszalność życia ludzkiego w świetle encykliki „Evangelium vitae”*, OsRomPol 16 (1995), nr 5, s. 48.

⁴ BENEDYKT XVI, *Bóg darzy miłością człowieka od chwili poczęcia*, OsRomPol 27 (2006), nr 6–7, s. 55.

⁵ *Tamże*, s. 56.

⁶ J. RATZINGER, *Życie – fundamentalną wartością i nienaruszalnym prawem człowieka*, „Ethos” 2 (1987), nr 5, s. 23.

⁷ TENZE, *Służyć prawdzie. Myśli na każdy dzień*, tłum. A. Warkotsch, Wrocław 2001, s. 362.

⁸ M. SKŁADANOWSKI, *Ciało, dusza, duch. Myśl Josepha Ratzingera na tle współczesnej antropologii*, Warszawa 2013, s. 69.

⁹ A. RUSTOW, *Kulturtradition und Kulturethik*, cyt. za: J. RATZINGER, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. W. Szymański, Poznań 2009, s. 113.

Przyszły papież wskazuje tutaj na wymiar społeczny i historyczny rodzaju ludzkiego. Człowiek tworzy historię, która warunkuje jego egzystencję. Duchowy wymiar człowieka przejawia się w umiejętności zapamiętywania przeszłości i tworzenia tradycji, a także kreowania swojej przyszłości¹⁰. Człowiek zatem jako istota obdarzona wolnością przekracza swoją naturę. Może zmierzać do określonego celu, nadawać sens swojemu życiu, wypełniać swoje powołanie i w końcu ponosić odpowiedzialność za swoje czyny¹¹.

Papież daje do zrozumienia, że człowiek nie jest tylko czystym bytem biologicznym, ale – zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II:

Stanowiąc jedność cielesną i duchową, człowiek przez samą swoją cielesność łączy w sobie elementy świata materialnego, tak że przez niego osiągają one swą głębię i wznoszą głos w dobrowolnej pochwalę Stwórcy¹².

Refleksji nad postrzeganiem przez J. Ratzingera wyjątkowości człowieka podjął się M. Składanowski. Wysunął on wniosek, że złożoność istoty ludzkiej powoduje, iż nie sposób ją opisać używając prostych terminów filozoficznych lub teologicznych. Teza, iż człowiek to złożoność ciała i duszy, nie jest w stanie wyczerpać jego bogactwa. J. Ratzinger pragnąc zatem podkreślić wyjątkowość człowieka, określa go mianem „pomostu” łączącego świat duchowy z materialnym. Wskazuje on w ten sposób na ścisły związek, jaki istnieje pomiędzy ciałem a duchem. Szczególnym znakiem tego zjednoczenia jest cierpienie, które wiąże się z całą egzystencją człowieka¹³. Cierpienie, które dotyka ciała, udziela się także duszy – i na odwrót.

Papież w jednym ze swoich tekstów włączył się w dyskusję związaną z pytaniem, w jaki sposób mógłby człowiek patrzeć na drugą osobę, by respektować jej godność, a jednocześnie swoją zabezpieczyć. Odpowiedź na ten problem mogłaby, jego zdaniem, brzmieć następująco:

Moralność potrzebuje dziś pilnie ponownego zakorzenienia w głębi wymiaru religijnego. On dopiero daje jej oddech, on jedynie poszerza życiodajną dla niej przestrzeń. Poza jej obrębem moralność się dławi i formalizuje, słabnie i wreszcie zamiera. W szczególności zaś autentycznie etyczne uznanie świętości życia i zaangażowanie

¹⁰ M. SKŁADANOWSKI, *Ciało, dusza, duch*, s. 70.

¹¹ BENEDYKT XVI, *Aby nauka nie stała się kryterium dobra*, OsRomPol 29 (2005), nr 3, s. 34.

¹² KDK 14.

¹³ M. SKŁADANOWSKI, *Ciało, dusza, duch*, s. 68.

się bez reszty na rzecz jego bezwzględnego poszanowania potrzebuje – jako wspólnego dla siebie horyzontu – wiary w stworzenie¹⁴.

Złożoność człowieka sprawia, że nie można go ujmować wyłącznie według kryteriów biologiczno-fizycznych. Istnieje obecnie ogromna pokusa, by dogłębnie zbadać jego tożsamość. Papież przestrzega przed takimi tendencjami. Dlatego tak ważne jest, by uwzględnić w badaniach nad człowiekiem osiągnięcia antropologii, filozofii i teologii. Żadna nauka nie może rościć sobie wyłącznego prawa do dogłębnego zbadania fenomenu człowieka¹⁵.

2. Współczesne zagrożenia życia ludzkiego

Benedykt XVI zauważył, że postęp technologiczny nie tylko sprzyja rozwojowi ludzkości, ale generuje także szereg nowych zagrożeń. Rozwój techniki stawia człowieka nieraz przed wyborem pomiędzy dwoma formami racjonalności – otwartej bądź zamkniętej na transcendencję. Wybór tej drugiej wiąże się z odrzuceniem wszelkich wartości¹⁶. Skutkami takiego odrzucenia są wszelkie formy manipulowania życiem ludzkim. Papież wymienia dla przykładu te najbardziej rozpowszechnione: aborcja, zapłodnienie *in vitro*, próby klonowania i hybrydyzacji, eksperymenty na embrionach, tendencje eugeniczne, jak też wszelkie trendy sprzyjające szerzeniu się kultury śmierci¹⁷.

Stanowisko Kościoła katolickiego wobec wielu z wymienionych problemów zawiera zaaprobowana w 2008 r. przez Benedykta XVI instrukcja *Dignitas personae*. Jej ukazanie się podyktowane było pojawiającymi się nowymi możliwościami ingerowania w procesy biologiczne człowieka. Instrukcja ostrzega przed próbami mieszania ludzkiego oraz zwierzęcego materiału genetycznego i godzenia w taki sposób w tożsamość człowieka¹⁸. Za niegodziwe uznaje eksperymenty na embrionach wykorzystywanych jako materiał badawczy¹⁹. Dokument ten przestrzega

¹⁴ J. RATZINGER, *Życie – fundamentalną wartością i nienaruszalnym prawem człowieka*, s. 22.

¹⁵ BENEDYKT XVI, *Aby nauka nie stała się kryterium dobra*, s. 34.

¹⁶ TENZE, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Watykan 2009 (dalej: CiV), 74.

¹⁷ CiV 75.

¹⁸ KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Instrukcja dotycząca niektórych problemów bioetycznych „Dignitas personae”*, Watykan 2008, (dalej: DP), 33.

¹⁹ *Tamże*, 34.

przed próbami sklonowania człowieka²⁰, a także wyjaśnia okoliczności godziwego wykorzystywania komórek macierzystych do celów terapeutycznych²¹. Osobny rozdział został poświęcony licznym dylematom moralnym związanym ze sztucznym zapłodnieniem²².

Benedykt XVI ubolewa nad sytuacją, jaka istnieje w krajach słabo rozwiniętych. Utrzymujące się w nich ubóstwo sprawia, że ich rządy wdrażają programy kontroli urodzeń, nakłaniając do antykoncepcji, sterylizacji i aborcji. Praktyki te mają – zgodnie z założeniami ich propagatorów – stanowić synonim postępu kulturowego. Często organizacje międzynarodowe uzależniają swoją pomoc dla tych państw od wprowadzenia wpraw przez ich rządy ustaw godzących w ludzkie życie²³. Polityka antynatalistyczna obecna jest również w krajach rozwiniętych. Za miarę wolności uchodzi w nich możliwość decydowania o życiu bądź śmierci człowieka. Świadczy o tym duża ilość dokonywanych aborcji, a także ogromne kwoty przeznaczone na produkcję środków wczesnoporonnych oraz na badania w celu zminimalizowania ich niepożądanych działań²⁴. Benedykt XVI informował także o zgubnych konsekwencjach takich czynów. Dotknięci nimi są w pierwszej kolejności rodzice. U wielu kobiet pojawiają się zaburzenia psychiczne w postaci syndromu poaborcyjnego, będącego swoistym wyrzutem sumienia u tych osób, które dokonały aborcji. Wolni od odpowiedzialności moralnej nie są także ojcowie tych dzieci, zwłaszcza gdy pozostawili kobiety w ciąży same²⁵.

Papież zwracał uwagę również na społeczne skutki rozpowszechnionej aborcji. Brak otwartości na życie sprzyja szerzeniu się ubóstwa, i to zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i społecznym. W przeszłości to liczba mieszkańców danego kraju decydowała o jego rozwoju. Tym większe zdziwienie powinny wzbudzać dziś tendencje zmierzające do ograniczenia liczby urodzeń. Kraje rozwinięte z ujemnym przyrostem naturalnym borykają się dziś z różnymi problemami. Benedykt XVI zalicza do nich: kryzys systemów opieki społecznej, ujemną liczbę wykwalifikowanych pracowników, ubóstwo więzów społecznych i wynikający z nich zanik różnych form solidarności²⁶.

²⁰ *Tamże*, 28–29.

²¹ *Tamże*, 31–32.

²² *Tamże*, 11–22.

²³ CiV 28.

²⁴ J. RATZINGER, *Problem zagrożeń życia ludzkiego*, s. 5.

²⁵ BENEDYKT XVI, *Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani samego siebie*, OsRomPol 32 (2011), nr 4, s. 14.

²⁶ CiV 44.

Bezwzględne prawo do aborcji prowadzi do kolejnych form nadużyć. Jedną z nich jest wykorzystywanie embrionów nadliczbowych do eksperymentów lub do produkcji leków mających łagodzić symptomy choroby Parkinsona. Stąd już mały krok do selektywnej aborcji, gdy cechy dziecka nie będą odpowiadały upodobaniom rodziców²⁷.

Zauważone już na początku lat dziewięćdziesiątych przez ówczesnego prefekta Kongregacji Nauki Wiary tendencje eugeniczne dotyczą nie tylko człowieka jeszcze nie narodzonego, ale także ludzi ciężko chorych i tych znajdujących się już u kresu życia. Na akceptację eutanazji wpływ ma również podejście społeczne wobec śmierci, którą chce się pozbawić metafizycznego charakteru. Staje się ona formą rozrywki w programach telewizyjnych. Redukuje się ją do kwestii technicznych, co ostatecznie prowadzi do dehumanizacji życia²⁸. Benedykt XVI, odnosząc się do współczesnych tendencji eugenicznych, stwierdził:

Nie głosi się już ideologii eugenicznych i rasistowskich, które w przeszłości były przyczyną upokorzeń i ogromnych cierpień ludzkich, pojawia się za to nowa mentalność, skłaniająca się do uzasadnienia odmiennego podejścia do życia (...), bazującego na indywidualnych pragnieniach i prawach. Stawia się na zdolność działania, skuteczność, perfekcję i urodę fizyczną kosztem innych wymiarów egzystencji, którym nie przyznaje się wartości. To prowadzi do osłabienia szacunku, należnego każdej istocie ludzkiej, również wtedy, gdy obciążona jest wadami rozwojowymi lub chorobą genetyczną, która może ujawnić się w ciągu życia²⁹.

Benedykt XVI – podobnie jak jego poprzednicy – upatruje źródło zagrożenia dla życia człowieka m.in. w konfliktach zbrojnych. Apele o zaprzestanie działań wojennych i położenie kresu zabijaniu zauważalne są w całym okresie trwania jego pontyfikatu. Biskup Rzymu z pewnym zadowoleniem stwierdził fakt, iż w ostatnich czasach zmalała ilość konfliktów wojennych. Mimo tych obiecujących sygnałów należy mieć świadomość, iż na świecie ciągle mamy do czynienia z bratobójczymi walkami zwłaszcza na terenach Afryki i Azji. Brak poszanowania życia ludzkiego na tych terenach może przybierać różne nieprzewidywalne oblicza, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę to, że osiągnięty pokój może być nietrwały, a ponowny wybuch konfliktu może przybrać niewyobrażalne rozmiary. Papież zwrócił także

²⁷ J. RATZINGER, *Zagrożenia życia ludzkiego*, s. 6.

²⁸ TENŻE, *Eschatologie – Tod und ewiges Leben*, Regensburg 1978, s. 67.

²⁹ BENEDYKT XVI, *Człowiek to coś więcej niż kombinacja informacji genetycznych*, OsRomPol 30 (2009), nr 4, s. 32.

uwagę na to, że winę moralną za śmierć niewinnych osób ponoszą także ci, którzy podsycają owe konflikty³⁰.

Nienaruszalność życia ludzkiego podważana jest nie tylko w otwartych konfliktach wojennych, ale także w coraz powszechniejszych aktach terroryzmu. Mogą one pojawić się w każdym miejscu. Ich skutkami zostaje dotknięta ludność cywilna, co jest tym bardziej tragiczne, jeśli weźmie się pod uwagę możliwość użycia przez terrorystów broni masowej zagłady³¹. Papież Benedykt XVI podczas XX Światowych Dni Młodzieży w Kolonii, zwracając się do przedstawicieli wspólnot muzułmańskich, wymienił skutki terroryzmu. Są to: zamachy na ludność cywilną, zburzone zaufanie społeczne, podważone podstawy współżycia obywatelskiego, a także pogwałcenie prawa do życia³².

3. Wezwanie do obrony życia

Podjmując refleksje dotyczące kwestii obrony życia, można tę problematykę rozpatrywać z różnych perspektyw: kulturowej, politycznej, legislacyjnej, ale także praktycznej³³. Ta ostatnia wydaje się szczególnie istotna i aktualna. Benedykt XVI zwracając się do różnych środowisk, apelował wielokrotnie o czynne zaangażowanie się w obronę życia.

Pierwszym zadaniem, jakiego powinien podjąć się chrześcijanin, jest kształtowanie prawego sumienia. Powinno się to odbywać od najmłodszych lat w rodzinach, wspólnotach parafialnych, podczas procesu formacyjnego młodzieży i dorosłych. Kształtowanie moralne powinno dotyczyć takich kwestii, jak: ludzka płodność, miłość i poszanowanie życia. Ważne jest to, aby podczas takiej formacji uzasadniać stanowisko Kościoła trafnymi argumentami. W tym niełatwym zadaniu kapłanów powinni wspierać ludzie świeccy, zwłaszcza specjaliści z tych dziedzin³⁴. Szczególny obowiązek spoczywa tutaj na lekarzach. Oni powinni z niezwykłą troską zaangażować się w obronę życia, demaskując trendy społeczne, które przedstawiają aborcję jako działanie konieczne, pożyteczne, a nawet moralnie dozwolone.

³⁰ TENŹE, *Pokój w prawdzie. Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na XXXIX Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2006 r.*, OsRomPol 27 (2006), nr 2, s. 6–7.

³¹ J. RATZINGER, *Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro*, tłum. S. Czerwik, Kielce 2005, s. 88.

³² BENEDYKT XVI, *Wzajemny szacunek, solidarność i pokój. Spotkanie z przedstawicielami wspólnot muzułmańskich*, OsRomPol 26 (2005), nr 10, s. 23.

³³ J. RATZINGER, *Zagrożenia życia ludzkiego*, s. 12.

³⁴ BENEDYKT XVI, *Życie jest pierwszym dobrem, jakie otrzymujemy od Boga, i podstawą wszystkich innych*, OsRomPol 28 (2007), nr 5, s. 45.

Pozostawione same sobie nie powinny pozostać także te kobiety, które dopuściły się aborcji i w związku z tym przeżywają dramat moralny. Papież docenił tutaj instytucje diecezjalne oraz organizacje wolontariatu, które w takich sytuacjach spieszą z pomocą psychologiczną i duchową³⁵.

Mądre regulacje prawne mają również ogromne znaczenie dla respektowania każdego człowieka. Dlatego papież przemawiając w *Bundestagu*, na samym początku swego wystąpienia przywołał postać króla Salomona (por. 1 Krl 3,9). Papież stwierdził, że zadaniem polityków jest służba prawu. Jest to wyjątkowo odpowiedzialne zadanie, gdyż człowiek wykorzystując ogromne możliwości, jest w stanie manipulować samym sobą, zaś innym osobom odmawiać prawa do istnienia. Takie prawo staje się w swej istocie bezprawiem i jako sprzeczne z prawem naturalnym powinno się wobec niego wyrazić sprzeciw³⁶. Zadaniem współczesnych polityków jest obrona prawa wyrosłego ze spotkania filozofii greckiej, prawa rzymskiego i wiary w Boga. Te trzy elementy ukształtowały tożsamość Europy. Na ich gruncie powstała idea praw człowieka, równości wszystkich obywateli wobec prawa, a także nienaruszalnej godności człowieka³⁷.

Ogromna odpowiedzialność za życie ludzkie spoczywa na środowiskach naukowych. Benedykt XVI apelował do nich, by w swoich dociekaniach naukowych kierowali się zawsze dobrem człowieka oraz nie rezygnowali z koniecznego dialogu pomiędzy wiarą a rozumem³⁸. Istotna jest również współpraca pomiędzy specjalistami różnych dziedzin nauk. To pomoże osiągnąć nie tylko lepsze rezultaty, ale nadto umożliwi przeciwstawienie się redukcjonistycznej wizji człowieka, klasyfikującej osobę ludzką wyłącznie na podstawie jej genomu³⁹.

Szacunek wobec życia ludzkiego powinien znaleźć swoje dopełnienie w dobrze zorganizowanej i ogólnodostępnej służbie zdrowia. Osoby odpowiedzialne za opiekę zdrowotną powinny dołożyć wszelkich starań, aby w trosce o człowieka chronić, promować i dbać o zdrowie. Fundusze i zasoby kadrowe przeznaczane na realizację tych zadań powinny być wystarczające dla wszystkich potrzebujących. Istotną rolę odgrywa w tym przypadku sprawiedliwość rozdzielcza. Papież zauważył jednak pewne dysproporcje pomiędzy troską o zdrowie w różnych państwach. Należy te różnice niwelować, by w imię sprawiedliwości

³⁵ TENŻE, *Gdy człowiek postępuje wbrew sumieniu, rani samego siebie*, s. 15.

³⁶ TENŻE, *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa*, OsRomPol 32 (2011), nr 4, s. 39.

³⁷ *Tamże*, s. 41.

³⁸ TENŻE, *Ludzka i chrześcijańska godność prokreacji*, OsRomPol 33 (2012), nr 4, s. 39.

³⁹ TENŻE, *Człowiek to coś więcej niż kombinacja informacji genetycznych*, OsRomPol 30 (2009), nr 4, s. 31.

brać odpowiedzialność za zdrowie każdego człowieka, który znajdzie się w potrzebie⁴⁰.

Służba zdrowia powinna brać odpowiedzialność za życie ludzkie w każdej fazie jego rozwoju. Wezwanie to jest aktualne zwłaszcza w ciężkich chorobach oraz w fazie terminalnej życia ludzkiego. Należy zatroszczyć się o dostępność odpowiednich terapii i zabiegów. Terapie „nadzwyczajne”, wiążące się z dużym ryzykiem, powinny być dostępne, ale nie obowiązkowe⁴¹.

Papież zaznacza, że cierpienie dotyka nie tylko osoby chore, ale także ich rodziny. Również im należy przyjść z pomocą. Wezwanie to jest aktualne zwłaszcza wówczas, gdy muszą one się zmagać z niedostatkiem i trudnościami. Doświadczenie braterskiego wsparcia przyczynia się do łatwiejszego zaakceptowania cierpienia⁴². Benedykt XVI zauważa tutaj pewną zasadniczą prawdę. Odpowiednie wsparcie na wszystkich płaszczyznach – medycznej, socjalnej, a także braterskiej – może powstrzymać człowieka przed podejmowaniem działań, które godzą w życie ludzkie. Ta pomoc powinna być jednak zintegrowana i w odpowiedniej chwili dostępna.

*

Podczas swojego niespełna ośmioletniego pontyfikatu Benedykt XVI zabrał głos na temat niemalże wszystkich naglących spraw bioetycznych. Swoje słowa kierował przede wszystkim do członków Papieskiej Akademii Życia, ale także do chorych, wygłaszając do nich orędzie z okazji Światowego Dnia Chorego. O respektowanie prawa naturalnego papież upominał się także podczas swoich pielgrzymek zagranicznych. Benedykt XVI stoi na stanowisku, iż godność człowieka wpływa z aktu stwórczego, u początku którego stoi Bóg. Złożoność człowieka z duszy i ciała stawia go ponad innymi istotami żywymi. To z kolei powinno skłaniać człowieka do przeciwstawiania się redukcjonistycznej wizji człowieka, której skutkiem jest instrumentalne traktowanie człowieka. Pogarda wobec życia ludzkiego stanowi nie tylko stały element konfliktów wojennych, ale dochodzi do niej także w krajach wysoko rozwiniętych. Walka przeciw życiu z użyciem najnowszych zdobyczy techniki to stały element współczesnych czasów. Należy podejmować wszelkie starania, by bronić życia każdego człowieka. Odpowiedzialność spoczy-

⁴⁰ TENŻE, *Przesłanie do uczestników 25. Międzynarodowej Konferencji Papieskiej Rady ds. Służby Zdrowia i Duszpasterstwa Chorych*, OsRomPol 32 (2011), nr 1, s. 25.

⁴¹ TENŻE, *Żaden człowiek nie powinien umierać w samotności*, OsRomPol 29 (2008), nr 4, s. 30.

⁴² TENŻE, *Życie ma wielką wartość, nawet kiedy jego piękno przysłania tajemnica cierpienia. Orędzie Ojca Świętego na XVII Światowy Dzień Chorego*, OsRomPol 30 (2009), nr 3, s. 8.

wa tutaj zwłaszcza na tych, którzy z racji pełnionych funkcji lub wykonywanego zawodu dysponują odpowiednimi możliwościami, by zapobiec działaniom na szkodę życia ludzkiego.

*

Streszczenie: Benedykt XVI w okresie swego ośmioletniego pontyfikatu – podobnie jak jego poprzednicy – wielokrotnie zabierał głos w kwestiach bioetycznych. Jasnego stanowiska wobec nowych możliwości, jakie niesie ze sobą rozwój nauk przyrodniczych, a także przemian społecznych, nie zabrakło również w okresie pełnienia przez kard. J. Ratzingera funkcji prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Z jego tekstów oraz wypowiedzi kierowanych do różnych środowisk wynika, że życie ludzkie posiada wartość podstawową i nie należy go stawiać na równi z innymi istotami żywymi. Benedykt XVI dopatrywał się zagrożeń dla życia ludzkiego w rozwoju nauk przyrodniczych oraz w mentalności eugenicznej. Do owych zagrożeń papież zaliczył: aborcję, eutanazję, klonowanie człowieka, wojnę i terroryzm. Papież wskazał również na odpowiedzialność całego społeczeństwa za promocję cywilizacji życia. Szczególna odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy z racji swej profesji i pełnionych funkcji są w sposób szczególny zobligowani do obrony życia ludzkiego.

Słowa kluczowe: Benedykt XVI, bioetyka, świętość życia, obrona życia ludzkiego, zagrożenia życia ludzkiego.

Abstract: Inviolability of human life in the teaching of Benedict XVI. During his pontificate, Benedict XVI, as his predecessors also, engaged in the defence of human life. The Pope said that human uniqueness does not allow it to be equated with other living beings. Benedict XVI in his own writings and speeches draws attention to the fact that today technology and eugenic mentality generate many threats to human life. He draws attention to the following ones: abortion, euthanasia, artificial insemination, war and terrorism. To prevent such threats the whole society needs to be involved. A special role in the protection of human life has to be met by political authorities, academics and scientists.

Keywords: Benedict XVI, bioethics, sanctity of life, protect of human life, threats to human life.

